

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Marca r. s. 1828 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 marca..

(z Gazety Senackiej).

Przez Naywyższe Ukazy, wydane do Rządzącego Senatu:

D. 22 lutego. Na zaświadczenie Zwierzchności o służbie odznaczający się sprawującego obowiązki doktora dywizyjnego 8mej dywizyi pieszej, starszego lekarza półku 15go strzelców *Petersa*, sztabs-lekarze półkowi: półków leyb-gwardyi ułanów Jego Cesarzskiej Wysokości Cesarzowicza *Waszkiewicz* i leyb-gwardyi półku strzelców *Kosowicz*; starsi lekarze, sztabs-lekarze, półków: leyb-ki-ryssyerów *Nayjaśniejszej Cesarzowej Jeymości Alopeus*, jamburskiego ułanów *Hesse*, rewelskiego pieszego *Czulicki*, feldmarszałka Xięcia *Wellingtona Szpigelberg*, 19go strzelców *Radkiewicz*; starszy medyk 1go korpusu kadeckiego sztabs-lekarz *Solski*; ordynator szpitalu artyleryjskiego, sztabs-lekarz, *Bohuszewicz*; lekarze młodszy, półku kawaler-gardów sztabs-lekarz *Sylwański*, i 1go karabinierów sztabs-lekarz *Mollicki*; sztabs-lekarze, znajdujący się przy szkole podchorążych i jun-krow gwardyi *Hassowski*; półków ułanów: 3go *Zatler*, 4go *Bielajew*, półków pieszych: litewskiego *Szubbe* i wielko-łuckiego *Suworn* nayłaskawiej podniesieni do rangi assesorów kolegialnych.

D. 24 lutego. Kijowski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Kowalew*, przy zupełnym uwolnieniu ze służby, z naymłodszych względów na 35letnią nieskazitelną służbę, otrzymał pensją dożywotnią, podług ustawy o pensjach z dnia 6 grudnia 1827 roku, po 3000 rubli.

Professorowie Cesarzskiej akademii medycyko-chirurgicznej oddziału moskiewskiego: radca stanu *Reiss* i radca kolegialny *Kir*, na osnowie ustawy tey akademii, nayłaskawiej mianowani akademikami ze starszeństwem w tytule tym od dnia wy-służenia 10ciu lat w stopniu poprzedzającym, z wypłatą pensyi dodatkowej akademikom, za odkryciem się wakansu wedle starszeństwa pomiędzy akademikami.

Radca kolegialny, *Kopyłow*, naczelnik okręgu celnego duhossarskiego przeniesiony na tenże urząd w tamozni Radziwiłłowskiej, a na jego miejscu radca kolegialny *Grabe*, naczelnik okręgu radziwiłłowskiego.

Radca kolegialny, *Łaszkarew*, znajdujący się przy Jenerał-Gubernatorze witebskim, mohilewskim, kałuzkim i smoleńskim do osobnych poleceń, mianowany Vice-gubernatorem mohilewskim.

Naczelnik sybirskiego okręgu celnego radca kolegialny, *Korolenko*, mianowany radcą stanu ze starszeństwem od dnia naznaczenia go do 1go obowiązku, z warunkiem, ażeby na osnowie ukazu 21 marca 1810 roku, wysłużył w *Syberyi* nie mniej, jak trzy lata.

D. 25 lutego kijowski wice-gubernator 5tej klasy, *Katerynicz*, w nagrodę odznaczający się służby, mianowany rzeczywistym radcą stanu i naznaczony gubernatorem cywilnym kijowskim.

Przez naywyższy ukaz do kolegium państwa spraw zagranicznych pod dniem 11 lutego, sekretarz poselstwa w Dreźnie i sprawujący interesy przy dworze Sasko-Weymarskim, radca sta-

nu *Struve*, przy zupełnym na własną prośbę dla starości i chorowitości uwolnieniu, z naymłodszych względów na długą i gorliwą służbę, mianowany rzeczywistym radcą stanu z pensją dożywotnią po 1000 rubli na rok, licząc rubel po 250 censów niderlandzkich.

Przez naywyższy ukaz do Naczelnika Głównego Sztabu J. C. M. pod dniem 12 stycznia, naymłodsziemu od wydatku na oświecenie, w okręgach osiedlenia wojskowego, uwolnieni zostali mieszkańcy tychże okręgów, z przeniesieniem tego wydatku na artykuły czynszowe.

Przez naywyższy ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, dnia 16 lutego, rozciągnięto zostało i na gubernią kijowską prawidło, ażeby połowa assesorów do sądów niższych ziemskich naznaczona była od Korony, podobnie, jak w guberniach od Polski przyłączonych.

Rządzący Senat przez okolny ukaz pod dniem 27 lutego obwieścił, iż w *Tyflisie* ustanowiony został jarmark, pod imieniem *Pokrowskiego*, trwać mający przez miesiąc październik.

Rządzący Senat przez ukaz okolny pod dniem 29 lutego obwieścił, ażeby w wyrokach na zesłanie przestępców do robót ciężkich, nie dokładano wyrazu: *wiecznie*.

Rządzący Senat przy okolnym ukazie pod dniem 20 lutego, rozesał formę świadectw na majątki, oddawane na ewikcyę Bankowi pożyczkowemu.

(z Ruskiego Inwalida).

Dnia 27 zeszłego miesiąca przybył tu porucznik gwardyi Xiążę *Suworow*, wysłany gońcem od Jenerała-Adjutanta *Paskiewiczza* z kluczami twierdzy *Ardebil*, o wzięciu której donieśliśmy już w poprzedzających Numerach (Kur. Lit. N. 19). W nadesłanych teraz doniesieniach potwierdzone są przyjemne wiadomości, umieszczone w ostatnim artykule o działaniach wojska naszego w *Persyi*.

Miasto *Ardebil* zajęte zostało prawie bez oporu przez oddział, znajdujący się pod dowództwem Jenerała-Porucznika Hrabiego *Suchtelena*. Chociaż synowie *Abbas-Mirzy*, *Mechmet-Mirza* i *Dżangir-Mirza*, zamknęli się z dwoma tysiącami załogi w twierdzy i okazywali przedsięwzięcie jey bronięcia, ale skuteczne działania dwóch albo trzech rakiet kongrewskich pobudziło ich do kapitulacyi, skutkiem której wojska nasze stały się panami twierdzy ze wszystkimi znajdującymi się w niej zapasami wojennymi, żywnością i 27mią działami. Załoga perska, której pozwolono wysiść z bronią i własnością do każdego należąca, rozsypała się wychodząc z twierdzy; sto ludzi tylko artyllerzystów, wyuczonych na sposób europejski, przyszli do dowodzącego naszymi wojskami i otrzymali od niego karty bezpieczeństwa, na powrót do miejsc swego zamieszkania. Oprócz znacznego zapasu prochu, różnego gatunku kul i innych ładunków wojennych, w *Ardebilu* znaleziono około dwóch tysięcy czterdzięci mąki i sucharów, oraz drew wielką ilość. Okolice tego miasta podają nowe źródła do utrzymania wojsk naszych, i Jenerał Hrabia *Such-*

telen dla zrobienia w tey rzeczy jak naylepszego porządku, ustanowił rząd tymczasowy ze starszyn okręgu ardebińskiego pod prezydencją półkownika *Sieniawina*, naznaczonego kommandantem tey twierdzy.

Tymczasem wznowienie działań wojennych korzystne już wydało odmiany w przedsięwzięciach Dworu Teherańskiego. Jenerał *Paskiewicz* otrzymał wiadomość, że na rachunek należnego Rossyi pieniężnego wynagrodzenia, przeszły już za linią naszych przedpocztów, znajdujących się w *Mianie*, trzy *kurusa* czyli 1,500,000 tomanów (24 miliony rubli assygnacyynych na naszą monetę), które mają zostawać w schowaniu u *P. Makdonalda*, posta *Brytanii Wielkiej w Persyi*, dla oddania Naczelnie Dowodzącemu wojskami naszymi, przy podpisaniu przezeń traktatu pokoju.

Pozostające summy również wysłane zostały z *Teheranu* i znajdowały się w niedalekiej odległości od *Miany*. Przez cały przeciąg tego czasu postępowania *P. Makdonalda* stały się nowym dowodem osobistej jego prawości charakteru i ścisłej przyjaźni, zachodzącej między Rossyą a *Brytanią-Wielką*: nie przyjmując bezpośrednio uczestnictwa w układach, ustawicznie starał się otworzyć oczy *Persóm* na prawdziwe ich pożytki i nie jednokrotnie skłaniał *Szacha*, do niezwłóznego przyjęcia bez najmniejszego wahania się podanych mu warunków pokoju.

(Journal de St. Petersburg.)

Przez ukaz pod d. 29 lutego, wydany do kancelarji Dworu, NAYJAŚNIYSZY CESARZ JEGOMOSĆ raczył mianować Damą honorową NAYJAŚNIYSZYCH CESARZOWYCH Xiężnę *Lieven*, małżonkę Jenerała piechoty, posta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Londynie.

— Dowiadujemy się przez listy z *Tryestu* pod 10 (22) lutego, o szczęśliwem przybyciu do tego portu, *P. Ribeaupierre*, ze swoją familią, po długiej i przykrey podróży na odnodze *Adryatyckiej*, gdzie doznał niezmiernie gwałtowney burzy w ostatnich dniach miesiąca stycznia.

## KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 15 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Postanowieniem daty 31 stycznia (12 lutego) r. b. NAYJAŚNIYSZY CESARZ i KRÓL Jmć raczył nayłaskawiej mianować: JPP. Ludwika Hr. *Jelskiego*, Referendarza Stanu Nadzwyczajnego, i *Józefa Lubowidzkiego*, Sędziego Naywyższej Instancyi, Radcami Stanu Nadzwyczajnymi.

NAYJAŚNIYSZY CESARZ i KRÓL Jmć, zatwierdziwszy projekt organizacyi Konsystorza Jeneralnego wyznań Ewangelickich na całe Królestwo Polskie, raczył nayłaskawiej. Postanowieniem Swém dnia 14 (26) z. m. mianować Prezesem tegoż Konsystorza *J.P. Samuela Linde*, Kommissarza Rządowego przy dotychczasowym Konsystorzu wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego i *J.X. Diehl*, dotychczasowego Prezesa Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego.

Postanowieniami z dnia 14 (26) lutego r. b. NAYJAŚNIYSZY CESARZ i KRÓL Jmć, raczył nayłaskawiej mianować: *J.P. Alexandra Graybnera*, Referendarza Stanu Nadzwyczajnego, Radcę Izby Obrachunkowey, Referendarzem w Radzie Stanu; *J.P. Jana Kruszyńskiego*, Sekretarza Jeneralnego Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu, Referendarzem Stanu Nadzwyczajnym.

NAYJAŚNIYSZY CESARZ i KRÓL Jmć chcąc dać znakomity dowód Królewskiemu Swey życzliwości *J.Panowi Karolowi Lipińskiemu* i uznać świetny talent, którym się odznacza, raczył nayłaskawiej Postanowieniem z dnia 14 (26) lutego r. b. mianować go Swym pierwszym skrzypkiem Dworu Królewsko-Polskiego.

## FRANCYA.

Paryż dnia 29 lutego.

(Journal de St. Petersburg.)

Birża Paryzka d. 28 lutego. — Pięć od sta,

103 fr. 95. — Trzy od sta, 69 fr. — Al'cye bankowe, 1900 fr. — Pożyczka Królewsko-hiszpańska, 69½ fr. — Pożyczka Haytańska, 675 fr.

— Na posiedzeniu Izby deputowanych d. 25 P. *Rallier*, naystarszy wiekiem, odczytał postanowienie Królewskie, mianujące *P. Royer-Collard* prezydentem Izby deputowanych, w ciągn terażniejszey sessyi. Na témże posiedzeniu, zostali mianowani, dway ze czterech wice-prezydentami: *PP. de Cambon i Agier*; a na posiedzeniu d. 26 *PP. Berbis i Bertin de Vaux*, jeden z właścicieli *Dziennika Rozpraw*. Na témże posiedzeniu, ogłoszono sekretarzami: *PP. de Lur Saluces, Vallon, Rouillé de Fontaines i Dumeilet*.

Na posiedzeniu d. 27, *P. Royer-Collard* został wprowadzony; a *P. Rallier*, naystarszy wiekiem, głos zabrał:

„Stajecie nareszcie, mówił on, u pożądanego tymczasowych prac swoich kresu, a Izba deputowanych jest ustalona. Dozwólcie abym przed wystąpieniem z krzesła prezydenta, oświadczył wam moję żywą i głęboką wdzięczność za pobłażającą dobroć, którąście tak łaskawie ku mnie okazowali, a którey tak wielce potrzebowałem. Pozwólcie mi także powinszować sobie tego, czemu Francya cała, chlubiąca się, iż znalazła tyle światła i talentów połączonych w tey Izbie, poklaskuje razem i mądrości jey narad i duchowi zgodności, który się w niey tak często i tak widocznie objawiał. Niech mi wolno będzie, MM. PP. uważać waszę sessyą przyszlą, za jutrzeńkę dnia pięknego, tego dnia, w którym się ma zjść w oczach Francyi, ów stan rzeczy, do którego od tak dawna wzdychała. Gdyby przywiązanie do praw nie było uczuciem prawie wrodzonem w sercu każdego z deputowanych francuzkich, gdyby nie było, że tak powiem, panującą i charakterystyczną ich cechą, powzięlibyśmy je z zapafem w przykładzie, który nam dał Król, kiedy na posiedzeniu Królewskiem powiedział nam, że prawdziwą podporą trónów jest, po opiece Boskiej, dopełnianie praw. Ach! Mości Panowie, Monarcha tak wyznający miłość ku prawom, może aż nadto bydz pewnym miłości ludów. Król nam daje nowy dowód nader uderzający swojey życzliwości, wzywając was, do zaszczytu zostawania pod prezydencją kolegi, który jest kochanym od wszystkich, który otrzymał wielką liczbę kresiek, a który też w wysokim stopniu posiada wszystkie przymioty, mogące uczynić go zdolnym do pełnienia chwalebnie swoich wysokich i zaszczytnych obowiązków. Za szczęśliwego się poczytując, że jemu ustąpił winieniem krzesła, do którego zajęcia natychmiast go zapraszam. Niech mi wolno jeszcze będzie podziękować czterem młodym deputowanym, którzy się ze mną przyłądzili do utworzenia bióra tymczasowego, za ich gorliwość i życzliwość, z j. a mi zawsze dopomagali.”

*P. Royer-Collard* wstępuje do krzesła, ścisną rękę schodzącego z tamtąd *P. Rallier*, i tak przemawia:

„Mości Panowie, wezwanemu waszemi głosami i wyborem *J. K. M.* na miejsce, które dopiero zająłem, gdyby mi wolno było wejść w siebie samego, przeświadczenie się o mojej nieudolności, kazałoby mi zaniechać bez wahania się obowiązków tak trudnych; możeby mię nawet nie przełamany sposób całego mojego życia od nich odwrócił. Załowałbym swobody owych ław, na których przez tak długi czas zasiadałem; owey trybuny, z którey niekiedy przemawiałem w interesach wielkiej wagi; lecz mam przed sobą wielkie powinności, do których mię wdzięczność przywiązując; poświęcam się im, i będę się starał wedle sił moich wypełnić włożony na mnie obowiązek. Zajmuję go przynajmniej z żywem uczuciem sprawiedliwości, jedyney pojednawczyi opinii i różnych interessów. Będzie to mojem prawem do waszego zaufania; potrzebuję go, Mości Panowie, i będę usiłował na to zaufanie zasłużyć.”

„Mości Panowie, dalej mówił prezydent, izba jest ustalona; uczyni się o tém doniesienie, stosownie do rozporządzenia, Królowi i Izbie Parów

przez poselstwo. Mam honor proponować WWPP. wotowanie na podziękowanie P. *Rallier*, najstarszemu wiekiem i biurowi tymczasowemu.

— Codzień wychodzą z Tulonu statki wojenne, dla zwiększenia naszej stacyi na morzach Levantu. Wkrótce po wyjsciu okrętu *Provence*, który ma podobno zastąpić *Trident*, na którym znajduje się teraz P. *de Rigny*, wiele fregat rozwinęło żagle, udając się na toż przeznaczenie. Fregatom tym towarzyszą statki pomniejszych. W Tulonie słychać, że *Scypion* wkrótce na Archipelag powróci.

— Depesze telegraficzne, adresowane daty zawzorayszey do ministra marynarki, przez prefekta morskiego w Tulonie, donoszą: „Bryg *Lancier*, który wioził P. *Drovetti*, jeneralnego konsula francuzkiego w Egipcie, przybył do Alexandryi d. 6 stycznia, odpłynął z niej d. 17, i zawinął do Tulonu 25 lutego. Basza okazał najwyższe ukontentowanie z przybycia P. *Drovetti*; zawsze on jest uczuć jednakich względem Francyi.”

— Ostatnie trzęsienie ziemi, które się dało uczuć na wyspach Antyllskich i pobrażu stałem, dało powód do ważnego postrzeżenia. Okręt *Martiniquois* z Nantes, znajdował się w dniu trzęsienia, około sto mil na zachód Martyniki, w okolicach, gdzie na kartach oznaczone są wielkie mielizny. Oficerowie i podróżni mieli siadać do stołu, kiedy gwałtowne uczuli uderzenie; sądząc, że okręt się uderzył, wszyscy wybiegli na pokład; zatrzymano statek w biegu, lecz wkrótce dalej popłynął. Na *Pointe-à-Pitre*, w przystani s. Piotra i w przystani *Fort-Royal*, wiele statków doświadczyło tegoż uderzenia. Zapewniają nawet, że potem powstała na powierzchni morza fala, podobna do owych, które się postrzegają w czasie wzbierania morza.

#### ANGLIA.

Londyn dnia 26 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papierzy publiczne. — Konsolidy 85½, ¾; na kwiecień, 84½; Meksykańskie, 34.

— Gazeta *Goniec*, ogłaszając Hatti-szerif z d. 20 grudnia, o którym wiedzą już nasi czytelnicy, przydaje uwagi następujące:

Kwestya przestaje być odąd wątpliwą, a publiczność od kilku dni była przygotowaną do tego wypadku. We środę, donieśliśmy o zmianie zaszczytu w polityce Porty; w piątek powiedzieliśmy, że kwestya pokoju lub wojny na niej polega; w sobotę, wynurzyliśmy zdanie, powzięte z doniesień poprzedzających, iż mała pozostaje nadzieja zachowania pokoju. Dzisiaj, ogłaszamy w całku manifest Porty.

Nie nie masz wątpliwego, ani umiarkowanego, w tym dokumencie; niczego już nie zostawuje on dla handlarzy; przemawia językiem, który nie może być niezrozumiałym; technie podeyrzliwością i wypowiedzi wojnę Mocarstwu sprzymierzonym.

Rossya, jak się należało spodziewać, jest Mocarstwem najostrzeżym tam traktowaliśmy. Manifest powstaje na stateczny systemat Rossyi w wypowiedzianiu wojny pod najmniejszym pozorem. Anglia i Francya uległy jej wpływowi. Bitwa Nawaryńska uważana jest za wypowiedzenie wojny; mówi on o tym wypadku następnie: (Tu położono wyjątek z manifestu.)

Co się tycze domagania się niepodległości Grecyi, manifest oświadcza, że względy religijne, polityczne, administracyjne i narodowe, czynią te propozycje cale nie do przyjęcia.

Porta wyznaje, że się chwyciła cierpliwości dla korzystania z czasu, nakoniec wzywa wszystkich prawdziwych mużłmanów do łączenia się, jakby w jednego człowieka.

Że Turcya znajduje w tém jakąś chlubę, iż nas oszukała, pozwalamy; nędzno tryumf, którego niewątpliwie będzie żałowała teraz, kiedy wzwiała do broni.

Cel nasz i powody jasno były określone; wyzwolenie narodu, oswobodzenie ludu niewolniczego. Nie nowa to praca dla tego kraju, lecz tylko sce-

na tryumfu naszego, teatr naszej chwały, uległy zmianie.

Niech nie rozumieją, abyśmy się cieszyli, że nam wojnę wydano; wynikała ona, chociażśmy się jej nie spodziewali, ani też pragnęli. Nie dozwolono nam możności zostawiania w pokoju; nie do nas należało stanowić w tej rzeczy.

Po przesławieniu się, żeśmy nie wyzywali do wojny, pozostaje sumienne przekonanie, że przedmiot za który walczyliśmy, nie był połączony z powodami ambicyi; nie mieliśmy w zamiarze żadnego powiększenia; nie myśleliśmy ani stanowić granicy, ani kwestyi handlu, lecz mamy przywrócić wolność i szczęście milionom ludzi, którzy ich są pozbawieni od wieków.”

— Następną anegdotą, znajduje się w dzienniku podróży, którą zmarły major *Lambton*, odbywał do Myzory w r. 1804 i 1805.

„Rajah krainy *Courg* (której stolicą jest Murakerra) został jeńcem Typpo Sayba; lecz za nadejściem wojska z Bombay, potrafił uciec i natychmiast rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, w celu odzyskania swoich posiadłości. Zamiarem jego było przeciąć wszelki związek z twierdzą Murakerra, i zmusić ją głodem do poddania się. Już prawie był tego dopiął, kiedy nadszedł konwoj od Typpo Sayba z zaopiekowaniem dla twierdzy: Rajah dowiedziawszy się, że liczną eskortą towarzyszącą tym posiłkom, dowodzi Sirdar, który mu dopomógł umknąć, a wiedząc że dobroczyńca jego życiem odpowiada za wykonanie danych mu rozkazów, tak był szlachetnym, iż dozwolił spokojnie przejść konwojowi; ten postępek wspaniały wkrótce został nagrodzony, bo w kilka potem, tygodni twierdza kapitulowała.

#### PRUSSY.

Berlin dnia 5 marca.

P. *Brook Taylor* miał honor złożyć dzisiaj J. K. M. swoje listy wierzytelne, jako nadzwyczajny Poseł i pełnomocny minister Króla Jmci angielskiego przy naszym dworze. (J. d. S. P.)

#### AUSTRIA.

Wiedeń dnia 12 marca.

(z Gazety Lwowskiej.)

N. Pan raczył najłaskawiej c. k. Kommissarzowi Cyrkułowemu Kaźmierzowi Hrabi Lanckorońskiemu nadać godność Podkomorzego.

— Dnia 24 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Canitz* wyjechał stąd do *Stambułu*. Jest rzeczą godną uwagi, iż wysłany z *Petersburga* udał się na *Berlin*. Wyjazd jego stąd poprzedziła narada między Xiążęciem *Metternich* i Panem *Bilow*, Posłem Pruskim przy Dworze naszym. Pogłoska iż wiezie *Ultimatum* Pruskie do *Stambułu*, nabiera coraz większej wiary.

Lwów dnia 12 marca.

(z Gazety Lwowskiej.)

JO. Xiążę Filip Hesco-Homburgski Feldmarszałek Leytnant, naczelnie dowodzący w Galicyi przybył do tej stolicy w dniu 9 b. m. wieczorem.

#### WŁOCHY.

Rzym dnia 22 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż Kommissya śledcza w *Rawennie* ukończyła już prace swoje, i wróci do tutejszey stolicy. Zdaje się nie podpadać wątpliwości, iż nie odkryto ani sprawców popełnionych tam dawniej zabójstw, ani napastników kardynała Legata *Rivarola*; gdyż w przeciwnym razie nie o mieszkalby rząd ogłosić tego publiczności. Musiano jednak wysledzić inne zbrodnicze intrygi, co okazuje się z mnóstwa wydanych wyroków kryminalnych, których ma być blisko 80, i którymi (jak słychać) skazano 8 osób na śmierć, a innych po większej części na galery.

A M E R Y K A.  
*Mexyk dnia 27 grudnia.*

(Journal de St. Petersbourg).

Ogłoszenie prawa względem wygnania Hiszpanów, żadney nie wznieciło zamieszki w tey stolicy; ale stan interessów jest więcey zatrważającym na prowincyach, a jenerał *Ringon* otrzymał rozkaz wyruszenia w 5000 ludzi do *Oaxaco*. — Doniesienia z okręgów kopalnianych, są dosyć pomyslnie. Nowa taryfa została wprowadzoną d. 25 b. m.

*Vera Cruz dnia 30 grudnia.*

(Journal de St. Petersbourg.)

Zagranicznymi handlarze, osiedli w tém mieście, podali d. 21 do jenerałnego kommissarza petycją, w której oświadczają, że skutkiem wygnania Hiszpanów, którym największą część swoich towarów byli przedali, a ci im teraz zwrócili, nie są w stanie ich opłacić; nie mając pieniędzy, proponują rządowi, aby wziął towary, w najniższej, ile hydz może, cenie.

— Prawodawstwo Stanów Zjednoczonych wprowadziło bil, mianujący zabójstwem odebranie komu życia w pojedynku; że wyzywanie jest występkiem, ciągnącym za sobą 14letni areszt w więzieniu stanu; sekundanci, przytomni i chirurgowie będą karani opłatą 1000 dollarów, utracą swoje prawa cywilne i dadzą kaucyą za swoje dobre postępowanie.

Bil znoszący więzienie za długi, w razie kiedy rząd jest wierzycielem, przyjęty został przez senat Stanów Zjednoczonych d. 18 stycznia, większością 25 głosów przeciwko 16. Zasada tego bilu jest taką, iż każdy człowiek dobrotliwy pochwalić ją powinien. Nie było jeszcze pewną w *Washingtonie*, czy druga izba go przyymie.

H I S Z P A N I A.

*Madryt d. 18 lutego*

(z Gazety Warszawskiej).

Sąd zwany *mil i quinientas* (\*) zajmuje się sprawą przeciw Margrabiemu *Marco del Pont*. Król Jmć kazał sobie zdać rapport o niej. Odwołano z urzędu 37 intendentów i innych urzędników skarbowych wplątanych do tey sprawy.

Korregidor w *Segowii* zakazał zbierać się na ulicy więcey nad 3 osoby, a dawniejszym ochotnikom narodowym zabronił nosić długich włosów.

P O R T U G A L I A.

*Lizbona d. 13 lutego.*

(z Gazety Warszawskiej).

Infant *Don Miguel* zaciągnął w *Londynie* pożyczkę 5 milionów franków, i zabezpieczył ją na dochodach zwanych *casado Infantano*, to jest dóbr, które podług prawa z roku 1789 zostają pod osobnym jego zarządem.

Wczoraj Izba Parów zaczęła się trudnić sprawą przeciw 4 oskarżonym członkom swoim. Z 16 powołanych świadków wysłuchano 8; lecz zeznania ich były powiększey części mniej stanowcze.

T U R C Y A.

*Stambuł d. 5 lutego.*

(z Gazety Warszawskiej).

Porta zaniechała prześladowania ormian katolików, i (jak słyhać) naganiała postępowanie Patriarchy. Rozchodzi się oraz pogłoska; że Internuncyusz Austriacki choruje, i prosił Dworu swego o pozwolenie do wyjazdu na czas niejaki, co

(\*) Nazwisko to tąd pochodzi, iż dawniey, gdy kto chciał do tego Sądu apelować, musiał pierwiey złożyć 1500 doblów (talarów) *Kastylijskich*.

też otrzymał. W niehytności jego, Pan *Huszar* trudnił się będąc tymczasowim interessami pólstwa.

*Od granic tureckich 22 lutego.*

(z teyże gazety.)

List z *Tryestu* donosi, iż Hrabia *Capodistrias* zwołał na dzień 1 kwietnia znakomitszych Greków do *Eginy*, i objął już ster rządu.

W *Bukarescie* obawiano się, aby stojący w bliskości oddział jazdy Tureckiey nie wpadł do miasta, i nie uprowadził mieszkańców. Władze miejscowe pozwoliły mieszkańcom przeniesieć do ziemi *Siedmio-grodzkiey* kosztownieysze rzeczy, ale im samym zabroniono wynosić się z kraju. W ostatnich dniach lutego, odbywały się codziennie wieczorem w *Bukarescie* narady, kolejno u *Hospodara* i *Arcy-Biskupa*. *Bojarowie* gotowi są co chwila ratować się ucieczką, w razie potrzeby. Powiększa trwogę to, iż mieszkańcy są pozabawieni broni, którą im Turcy za pierwszém wkroczeniem zabrali, i na powrot nie oddali. Mieszkańcy po drugiej stronie *Dunaju* są jeszcze w większym strachu; jakoż od niejakiemu czasu przybywają stamtąd rodziny *Greckie* do *Bukarestu*. Przybyłe z niemi kobiety poumierane były po mężku; albowiem w Turcyi niewolno jest podróżować osobom płci żeńskiej. Uciemnienie Tureckich Agentów zniszczyło mieszkańców; nędza doszła do najwyższego stopnia; widać tylko żebraków, a wsi i miasteczka są opuszczone i zburzone.

List z *Korfu* pod d. 2 lutego wyraża: „Od dwóch tygodni panuje wielka niespokojność w południowym *Epirze*, i *Seraskier Resyd* Basza zajmuje ciągle wschodnią *Grecyą*. *Veli Bey* zaniechał pochodu swego przeciw Jenerałowi *Church* i wrócił do *Prewezy*; lęka się spisku, przez który Grecy mogliby się stać panami tey twierdzy, będącey przedmurzem *Epiru*. *Liweranci* Tureccy chcieli zabierać zboże w *Chamuria*; że zaś znaczna część równin tey żyźney prowincyi należy do znakomitych rodzin *Albańskich*, przeto mieszkańcy otrzymali od swoich naczelników rozkaz, aby się siłą odparli. Ludzie ci są, po *Suliotach* najwaleczniejszymi w *Epirze*. Zaczęła się więc walka między pełnomocnikami rządu i mieszkańcami; wchodziż do niej pokolenia *Albańskie*, i tym sposobem cały południowy *Epir* jest pod bronią.”

— Dnia 23 —

Listy z *Korfu* donoszą o przybyciu tam Hrabiego *Guilleminot*. Zdaje się, iż nie długo tam zabawi. Słyhać, iż Pan *Ribeauvierre* uda się z *Tryestu* lądem do *Ankony*, a stamtąd wróci do *Korfu*. Pan *Stratford Canning* miał w *Ankonie* zastać listy, które skłoniły go do udania się do *Londynu*. Mówią, iż *Lord Strangford* będzie następcą jego na urząd Posła. Pułkownik *Fabvier* zaniechał oblężenia warowni na wyspie *Scio*, i przy pomocy wice *Admirała de Rigny* zawarł umowę, która dozwoliła mu wolnego oddekania się. Hrabia *Capodistrias* przybywszy do *Eginy*, miał, jako Prezydent, wydać rozkaz stracenia kilku ludzi, przekonanych o popełnianie rozbojów na morzu. W *Korfu* dziwią się bardzo, iż *Lord Cochrane* płynął do *Anglii*.

Według doniesień kapitanów okrętów kupieckich, statki *Jońskie* zawijają często z żywnością do *Nawarynu*, i nie doznają przeszkody w żegludze, ani przed portem, ani też przy brzegu *Moriei*. W porcie *Nawaryńskim* znajduje się 5 lub 6 brygów i galiot Tureckich. *Ibrahim* Basza jest z wojskiem swoim w *Modonie*.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 9 marca r. sr. 3 r. 79 k., czer. zł. nowy 11 r. 60 k., imperyał 37 r. k. 90.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 12 Marca v. s. 1828 roku.

**PROSPEKT na dzieło pod tytułem: Środki Polepszenia Pszczelnictwa i Sposoby hodowania Pszczół w prowincjach polskich, podług terażniejszych zasad, gruntujących się na rzeczywistych doświadczeniach.**

Krainy Polskie tyle są sprzyjające pszczelnictwu, że dobrze urządzone i starannie pielęgnowane pasieki, nie tylko mogą rocznie przynieść sto od sta procentu, ale w dalszych latach, większy jeszcze dochód zapewniają. O tey prawdzie, tak rodacy, oddający się temu rodzajowi przemysłu, jako i zagraniczni, dostatecznie są przekonani. Autor dzieła, jakie niniejszy prospekt obejmuje, polubiwszy oddawna ten rodzaj gospodarstwa, i poświęcając mu się wyłączenie, już to ucząc się praktyki pszczelney w akademii lwowskiej, już to sam przez lat kilkanaście, w kilku prowincjach kraju naszego, nie bez pożytku chodząc około hodowania pszczół, miał sposobność poznania gruntownie pomienioney gałęzi gospodarstwa i przekonania się o wielkości dochodu, jaki dobrze urządzone zapewnia.

Gdy zaś w loyczystey literaturze nie znalazłem dzieła o pszczelnictwie, któreby odpowiadało ważności tey nauki, oraz stopniowi udoskonalenia, do jakiego doszła u zagranicznych światłych narodów, chcąc uczynić rodakom moim przysługę, a przynajmniej zwrócić ich uwagę na tę tak zyskowną u nas część gospodarstwa, która od oyców naszych tak troskliwie i umiejętnie była pielęgnowaną, ośmielam się dzieło powyżey wymienionego tytułu, będące owocem mych prac i doświadczeń, podać, dla ich użytku, do druku.

Przekonawszy się, że jedną z nayważniejszych przyczyn, jakie temu niewyczerpanemu źródłu bogactwa krajowego są naprzekodzie, jest niedoskonałość ulów, powszechnie dziś używanych, zastanawiałem się, czylibym w tey rzeczy nie mógł sobie i drugim przynieść użytecznego ulepszenia. A gdy doświadczenia uczynione wskazały oczywiste korzyści z używanego przezemnie oddawna ula, odważyłem się to nie wielkie odkrycie, które raczej jest ulepszeniem od kilku wieków u nas znanego *bezdenka*, podać pod sąd uczonych i publiczności. Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, na posiedzeniu publicznym w dniu 4 grudnia r. 1827, przez jednego ze swych Szanownych Członków, ogłosiło o moim ulu szczegółową wiadomość, i uznało go pożytecznym. Dokładny wykład jego budowy, tudzież uwagi i objaśnienia, tyjące się jego użycia, znajdą czytelnicy w samem dziele.

Dzieło o *środkach do polepszenia pszczelnictwa krajowego i sposobach hodowania pszczół*, za zebraniem dostateczney prenumeraty, wydzie w dwóch tomach in 8vo na dobrym papierze, i składać się będzie z 30 przeszło arkuszy. Załączone oraz zostaną ryciny, wyobrażające plan założenia pasieki, pszczelnia, stebnika, ula przez autora ulepszonego, obok ulów u nas używanych, i t. p.; nadto przydane będą tablice rozchodów i przychodów pasiecznych.

Prenumerata opłaca się w stołecznym mieście Warszawie zł. pol. 15, za granicą zaś zł. pol. 17, z przyczyny kosztów przesłania. Dzieło zacnie się za miesiąc trzy drukować. Każdy prenumerat po wyśściu, odbierze je u właściwego kolektora. Prenumerować można w księgarniach: PP. Glücksberga, Brzeziny, Szteblera, w sklepie Ciechanowskiego, na pocztamtach w Królestwie Polskim i u miłośników pasiek tak w Królestwie, jako i za granicą; w Wilnie: u Glücksberga i Zawadzkiego; we Lwowie, u P. Pfaffa; w Tarnopolu zatrudni się prenumeratą P. Józef Perl, założyciel tamtejszey szkoły dla młodzieży moyżeszowego wyznania, członek literackiego towarzystwa w Berlinie, i t. d.

Dzieło, o którym namieniono było już w roku 1818, ukończone, jak to się widzieć daje z wyjątku: o karmieniu pszczół i ratowaniu chorych, który

za sprawą znawców kilkakrotnie był na różnych mięyscach drukowany. Łaskawe przyjęcie tak małej pracy, było dla mnie zachęceniem, do podwojenia usiłowań w polepszeniu odkryć i postrzeżeń w tey mierze; pochlebiam więc sobie, że Szanowni Rodacy zechcą dopomóc do wydania na widok publiczny pracy, mającej na celu dobro kraju i prywatny i ich samych użytek. Dla właścicieli majątności, kommissarzy dóbr, ekonomów, pisarzy pasiek i nadleśnych, może być tego rodzaju wiadomość wielce przydatną. By zaś podać lepsze o niey wyobrażenie, załączam spis ważniejszych materyi, o jakich w dziele będzie mowa.

T O M P I E R W S Z Y. *Środki służące do urządzenia Pszczelnictwa krajowego.*

*Wstęp.* — Wiadomość historyczna o stanie pszczelnictwa w Polsce dawnych wieków i za dni naszych; o celniejszych pisarzach w tey materyi, z przytoczeniem zdania w krótkości o ich pracy, i t. d.

Pasieki dobrze urządzone czynią w naszym kraju sto rocznego procentu, od sta kapitału w nie włożonego; procent pomieniony z każdym następnym rokiem, coraz więcej wzrasta. Wielkość procentu jest dowodem, że ziemie polskie szczególnie sprzyjają pszczelnictwu. Tak zwane u nas pszczoły borówki przewyższają nadzieję gospodarza i zadziwiają badacza tego owadu. Liczne znajdujemy dowody, że pszczelnictwo w Polsce przed dwoma wiekami kwitnęło. Przyczyny upadku pasiek w krajach polskich. O liczbie pni pszczół, jaka się dziś na ziemi naszej znajduje, a jakaby się z korzyścią hodować mogła. Pomnożone pasieki do pewney liczby nie staną się przeszkodą do wzrostu rolnictwa i połączonych z niem gałęzi, ale i owszem je wesprą. Dochody w prowincjach polskich z terażniejszych pasiek, i zaprowadzić się nadal mogących. Z konsumpcyi u nas wosku i miodu roczney, wnosić można o znacznie większey w ludnych zagranicznych krajach. Zasady, na których się gruntują dowody, że zyski z udoskonalonego pszczelnictwa na przyszłość nie mogą nas zawieść. O czasie i mięyscach służących do sprzedaży produktów pszczelnych z naywiększym zyskiem. Powody zmuszające nas do zaprowadzenia pasiek gromadzkich, czyli wspólnych włościańskich i mieszczkańskich. Zwyczaj pobierania dzieśiątego pnia pszczół, daniny, lub opłaty pieniężney z pasiek mieszczkańskich, włościańskich, i t. p., jest tamą do wzrostu tey gospodarki; o sposobach zaradzenia temu, bez krzywdy stron. Rząd krajowy łatwo może podnieść tak zyskowną gałąź gospodarstwa. O instytucie pszczelnictwa przy główniejszych w kraju szkołach. Dozorecy pasiek, tudzież pasiecznicy i bartnicy, mają być w sztuce hodowania pszczół ćwiczeni; daley, o ich wiadomościach i powinnościach, a nakoniec o moralnych i fizycznych tychże przymiotach. Wpływ bartnictwa na pszczelnictwo domowe i leśnictwo. Tak dla dobra kraju, jako i prywatnego, powinni właściciele dóbr ziemskich starać się o polepszenie pasiek włościańskich, i t. p. Miód pity, tudzież wiśniak, malinnik i dereniak; uważane pod względem napoju krajowego, mogą w znaczney części zastąpić użycie wina. Cechy i sposoby służące do przekonania się o większey, lub mniejszey dobroci położenia dla pszczelnictwa. Sposoby, za pomocą których możemy wysledzić naydogodniejsze mięysca na umieszczenie pszczół. Gdzie niebezpiecznie umieszczać pasieki? O różnicy zachodzący między pasieką, pszczelnikiem, pszczelnią, i t. p. Urządzenie mięysca dla umieszczenia pszczół na krótki czas, czyli o pasiece w ścisłym znaczeniu. Na jakim tylko mięyscu wypada budować pszczelnie i o planach na nią. Stołki, lub kładzie, czyli legary na ustawianie uli w pasiece i pszczelniku. Nakrywy na ule pod gołem niebem zostające; o matach na wszelkie ule, i o potrzebie tychże. O potrzebie obowiązek na ule, w czasie przewożenia lub przenoszenia rojów pszczelnych z jednego mięysca na dru-

gie, tudzież o ich przyrządzeniu. O potrzebie przenoszenia, lub przewożenia pszczół domowych na korzystne miejsca, i o sposobach ułatwiających taką czynność. Środki służące, do zapobieżenia kradzieży miodu i wosku z uli. Wiedecznie korzyści, z ustawiania uli wylotem, czyli oczkiem, na północ, i t. d.

**TOM DRUGI. O hodowaniu pszczół w prowincjach polskich, podług najnowszych odkryć i ulepszeń.**

Autor do czytelnika. Skuteczne środki do zabezpieczenia się od ukąszenia pszczelnego. Tajemnica nauczania się w krótkim czasie sztuki pielęgnowania pszczół. Historia przyrodzona pszczół jest nie tylko potrzebna, ale i bardzo ciekawa. O nowo wydoskonalonym ulu, jego budowie, użyciu, tudzież o przerabianiu teraz powszechnie u nas używanych, na wzór pierwszego; o barci, i t. p. Bartnictwo powinno być w inny sposób urządzone; środki do tego służące. Znaki sieroctwa roju pszczelnego, zte stąd pochodzące, sposoby zaradzenia stratom. Łączenie rojów z rojami umiejętnie uskutecznione, wielce jest korzystne; o nauce do tego nieodbycie potrzebnej. Napady pszczół na pszczoły, wielkie spustoszenia zrzadzają: środki do zapobieżenia stąd upadkowi pasiek, i t. d. Choroba *zgnilec* zwana, o jej naturze, stratach stąd wypływających i o środkach do ustrzeżenia się od tego złego, i t. p. O nieprzyjaciolach pszczół, tudzież środkach do zabezpieczenia się od nich. Rady dla kupujących i sprzedających pomieniony owad, czyli pasiekę. O zasilaniu, czyli karmieniu pszczół. Przepisy w czasie rojenia się pszczół. Prawidła, podług których trzeba podbierać pasiekę, o właściwym do tego czasie. Urządzenie wosku i miodu, podług nowych sposobów. O przyrządzeniu w domu miodu, pitego lipcu, lub ordynaryjnego, tudzież wiśniaku, maliniaku, dereniaku, a niemniej syropu miodowego, mogącego w wielu potrzebach cukier zastąpić. Blich wosku przynosi wielki procent, tudzież o sposobie robienia w domu bez zaprowadzenia formalnego blichu, świec jarzących. O budynku na zimowanie pszczół stepowych, czyli jarych, stebnikiem zwanym, i t. p. Kalendarz dla utrzymujących dobroczynny ten owad. Zakończenie dzieła o pszczelnictwie krajowem i hodowaniu pszczół tak ozimych, jako i jarych, w prowincjach polskich.

Rządca pszczelnictwa w dobrach J.O. Xięcia Jmci Adama Czartoryskiego

Mikołaj Witwicki.

*Wolno drukować 8 marca 1828 r. A. Powstańskie Prez. Kom. Cenz. Wil. Rad. Kol. i Kawaler.*

1 Za rozmaite należności skarbowe, znajdujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiej Powiatu Wileńskiego domy w Mieście Wilnie położone, a mianowicie: Starościńey Zabłocki, Regenta Nowickiego, Radcy Stanisła Reszki, mieszkanie w domu Zienkowiczów, Zafatego, Sędziego Byczkowskiego i dalsze, oraz dworki na przedmieściu Regenta Sakowicza i Porucznika Wiszniewskiego, będą się oddawać w arędę roczną z publiczney licytacji w sali Sądu Ziem. Wileń. na sessjach poobiednich w dniach 14m, 15m i ostatecznym 16m idącego mca marca; życzący więc wzięść one w arędę, raczą w oznaczonych terminach na sessjach Opieki jawić się, gdzie i o warunkach przedugodnych w każdym czasie, jak równie i w Kancelaryi Opieki dostateczne wyjaśnienie powziąć będą mogli. Roku 1828 marca 6 dnia.

(W protokule podpisano) Prezydujący w Opiece, Marszałek Ptu Wileń. i Kawaler Stanisław Jasiński.

Za zgodność Siemaszko Sekretarz.

1 Skutkiem postanowienia Sądu Ziem. Ptu Wileń. w sprawie konkursowey kredytorow

WW. Piaseckich nastalego, w tymże Sądzie będzie się wyprzedawać z publiczney licytacji dom tychże Piaseckich w mieście Wilnie pod N. 111 położony; życzący nabyć wieczyście takowy dom zechcą jawić się w pomienionym Sądzie Ziem. w dniach 30 teraż. mca marca, 5 i ostatecznym dla przetargu 20 mca apryla idącego roku, przed doysciem takowey licytacji urzędowa ocena domu, inwentarya i warunki przedlicytacyjne ambientom w tymże Sądzie okazanemi zostaną. Działo się na sessyi Sądowey roku 1828 mca marca 9 dnia.

Sędzia Prezydujący Stanisław Drzewicki.

Sędzia Ziem. Wileń. Alojzy Malecki.

Sędzia Jan Pisanka.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez remisję Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu, na rozdział funduszów JW. Melchiora Wankowicza b. Prezydenta Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu, dla dopełnienia satysfakcyi za dopominki jego kredytorów przeznaczony, w terminie przez tę remisję zakreślonym do majątności Kalużyc przybyły, spełniając przepisane dla siebie reguły, inwentarya, administrarya, komportarya, z obowiązkiem złożenia oney w dniu pierwszym maja roku bieżącego do kancelaryi Ziemskiej Mińskiej z persystencyą sześciomiesięczną dla wzajemney strou komunikacyi za rewersami nazaczył, po rozwiązaniu sprzeczek przez strony wniesionych, powtórny zjazd, dla oczywistego rozsądzenia na dzień pierwszy septembra roku bieżącego zadeklarował. Na jakowy termin aby JW. i WW. Kredytorowie i pretensorowie przez opóźnienie się w przybyciu, massy kredalney nie obarczając koniecznie i nieodmienne do majątności Kalużyc w powiecie Ihumeńskim w gubernii Mińskiej położoney, ze wszelką gotowością, jak do oddania całkowitey rzeczy do namowy, przed tymże Sądem Exdywizorskim stawali, i pełne w swych stosunkach dawali pojaśnienie, sub amissione rei, obowiązując.

Wiktor Oziembłowski Ziem. Ihumen. Pisarz Exdywizor.

Konstanty Zubowski Podśudek Ziem. Moryz.

Ignacy Sienkiewicz Exdywizor.

1 Oświadczenie imieniem Lucyi z Zambrzyckich Matki Tadeusza Józefa Michała synow Sieleckich Tomkowiczow czyni się w rzeczy następney: Jan Sielecki Tomkowicz wziął w spadku po oycu swoim Stefanie i braciach jego Trojanie, i Filonie Tomkowiczach, majątki leżące zwane Sielec Łobozą z folwarkami Okulicze, Zajelnik, Kuziewicz, Słowoboszcze, Busławicze z dalszemi attynencyami i wioskami, dopiero w Gubernii Mińskiej leżącemi w powiecie Borysowskim, a uprzednio w Województwach Mińskim i Wileńskim, gdy powiat Oszmiański do ostatney należał. Po Janie Sieleckim Tomkowiczu powyższe dobra spadły kolejną na jego synow Michała, któren one swojemu potomstwu małoletniemu, sptodzenemu z żoną Heleną z Inczyków Andrzejowi i Józefowi oycowi oświadczających się zostawił, a gdy Andrzej zrzekł się na brata Józefa swojego stopnia, został sam jeden Józef Mieczny Orszański sukcesorem tych dóbr; lecz gdy powyższe dobra jedne przez Jana

Jeszcze i Michała Sieleckich Tomkowiczow, drugie przez opiekuna nieletnich dzieci Michała zostały zawiedziona nieprawnie, już to prawami zastawnymi, konwikcyjami nieprawymi, wielu osobom, i takimże wybyciem nieprawnym; więc oyciec oświadczających się nieprzerwany spadkowych dóbr i naturalny successor, tak przez W. Kossowa jako i sam był roznoczął process w Ziemstwie Minskim, uzyskując Dekret copiarum z spraw et comportationis 1790 xbra 10 dnia z WW. Chodasewiczami, Plewakami, Karolem Inczykiem, XX. Bazyliaami Lohoyскими, Antonim Walickim, Szwańskim, Wyszyńskimi, oraz Stanisławem Kasztelanem Zmuydzkim i Wincentym Referendarzem Litewskim Tyszkiewiczami, posiadaczami majątności Słowochojszcza w Mińskim jako attytencyi Sieleca Łohozza i dalszemi; później oyciec oświadczających się czynił rozmaite kroki prawne a 1815 r. specyfikując interes oświadczeniem, zszedł z tego świata i zostawił potomstwo z matką oświadczającą się małoletnie; przeto gdy powyższe dobra w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysovskim do dziedzictwa oświadczających się po oycu Józefie, Dziadu Michale, synie Jana Stefanowicza Kasperowicza Sieleckiego Tomkowicza należą, wolne do eliberowania zostają, z daniem rachunkow przez posiadaczow onych; iżby przeto nikt onych nieważył się od possesorow dzisiejszych jako nie dziedziców nabywać i oni innym zawodzić, onerować; przez niniejsze oświadczenie zapowiadamy jako dziedzice aktualni. Takowe oświadczenie własnoręcznie podpisujemy. Dat. 1828 mca marca 7 dnia.

Lucya Tomkowiczowa.

Tadeusz Tomkowicz.

Józef Tomkowicz Porucz. W Ross.

Michał Tomkowicz.

Wolno drukować. Wilno d. 9 marca 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

5 Sąd Magistratu miasta Wilna przedsiębiorając odbydź licytacją w dniach 9, 12, i 15 i przetarg d. 15 terażni. mca marca, na oddanie domu Exdywizorskiego Stanisława Dawszkiewicza w M. Wilnie na Zarzeczcu pod N. 557 położonego, od dnia 23 apryla idącego 1828 w jednoroczną arendowną dzierżawę, o tém publiczność zawiadamia w tym zamiarze, żeby życzący dom pomieniony wziąć w arendę, w oznaczonych wyżej terminach na licytacją do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli. R. 1828 mca marca 3 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Regent Degutowicz.

5 Niżej podpisany w imieniu własnym i dalszych Półkownika Ostrowskiego Successorow, zapisuje oświadczenie z okoliczności następucy: Dwa oczewiste wyroki, jeden Ziemski Nowogrodzki w r. 1825 Aprila 7, drugi Sądu Głównego Grodzieńskiego 2. Departamentu w r. 1827, Julii 13 ogłoszone, odkryły tę prawdę, że siedm dwunastych części Hrabstwa Dorohiczynskiego w powiecie Kobryńskim położonego, jest własnością Successorów Półkownika Ostrowskiego; że te schedy Kasztelan Kurzeniecki i jego Successorowie przez lat 20, a Piotr Bogorski b. Assesor Sądu Gł. Grodzieńskiego przez lat 22, niezapłaciwszy za Aktorstwo ani

jednego szelaga, skutkiem tylko nieprawnych i złym przewodem prawa zyskanych konwikcyy trzymali w swojej korzyści. Też sam wyroki wyjaśniły ito dostatecznie, że Piotr Bogorski w r. 1806 wzięwszy od Szambellana Umińskiego na imie swojego oycy Jakóba prawo na schedę własną Szambelana Umińskiego, jego dwóch braci Antoniego i Konstantego, i osobno na część jaką miał Szambellan Umiński z głowy Białochowskiej i Gnatowskiej, wydał od siebie oblig na 7000 czer. zł.; że jednoczasowie z prawem przez osobną własnoręczną Assekuracją zapewnił: iż jak tylko skończy process z Kurzenieckimi za schedy więc Antoniego i Konstantego Umińskich albo osobno zapłaci, albo też schedy w naturze powróci. Ze chociaż Szambelan Umiński w r. 1808 naprzód w Sądzie Głównym Zytomierskim a później w Sądzie Głównym Grodzieńskim 2. Departamentu zapisał przeciwko W. Bogorskiemu oświadczenie, i wyjaśnił: mimo to wszakże W. Bogorski w r. 1809 kończy rzecz z Kurzenieckimi, odbiera schedy Successorów Półkownika Ostrowskiego, za ubytki z tych sched upewnia dla siebie 10000 zł.; nie tylko zaś ani za obligiem swoim 7000 czer. zł. niepłaci, ani zarewersowanych dwóch sched niepowraca, ale nadto imieniem oycy areштуie sam u siebie należne Umińskiemu Szam. pieniądze. Ze Sąd Główny Grodzieński Dekretem remmissyynym w r. 1809 februaryi 20 ogłoszonym, sprawę z Jakóbem i Piotrem Bogorskiemi przez Szambelana Umińskiego o rescyssją prawa ustanowioną odesłał do Ziemstwa Nowogrodziego; że kiedy Piotr Bogorski wydał się za granicę, oyciec jego Jakób przez testament w r. 1815 sporządzony, niezapłacone i będące pod processem dziedzictwo zapisał na rzecz wnuków swoich, a dożywocie dla ich matki a swojej synowey. Ze w r. 1815 powróciwszy W. Piotr Bogorski zza granicy zaniósł oświadczenie, że jak Testament jego oycy Jakóba, dla tego na wnuków zlewa dziedzictwo, że ożyciu Piotra Bogorskiego niehyło wiadomości, tak gdy on powrócił niekwestyonowanym uważa się Successorem po Jakóbie Bogorskim, i idla tego w r. 1816 wziął na własne imie Intromissją. Ze zwiedziona listami Piotra Bogorskiego, a przez Sąd Gł. Grodzieński przy oczywistey rozprawie konnotowanemi synowica Białochowskiej i Gnatowskiej Maryanna Chalińska, której stopień po oycu czyli jedną dwunastą część Piotr Bogorski od Sierakowskiego dawniey nabył, przez niejakiegoś Alexandra Imienińskiego w r. 1817 Aprila 3 w Aktach Ziem. Kobryńskich zapisała oświadczenie, a następnie w tymże r. aprila 15 sporzadziła w Krolestwie Polskim na imie Leona Laskowskiego, i Jana Worotyackiego plenipotencyą, z mocy której Jan Worotyński w r. 1817 przyznał na imie Piotra Bogorskiego Prawo wieczysto przedaźne na schedy Dorohiczynskie z głów Petronelli Gnatowskiej i Konstancyi Białochowskiej na Maryannę Chalińską przypadające, osobno wydał Dokument wlewkowy na summy z tegoż stopnia jej należne; że Piotr Bogorski nabywszy od Chalińskiej raz drugi też same schedy Białochowskiej i Gnatowskiej, które na imie oycy swojego Jakóba od Szam. Umińskiego w r. 1806 nabył, o które z Kurzenieckimi w r. 1809 rzecz skończył, i które sam trzymał, do których nastatek w r. już 1816 po śmierci oycy intromitował się; a

za które jak przekonany złożone w sprawie dowody, Szam. Umiński zapłacił 147,000 zł., za to nabyć wydaje Chaliński Dokument na 80000 zł.; że na Conto tej summy przy własnoręcznym liście posłał jej 100 rub., ass. o czym wszystkim Chalińska w oświadczeniu swoim przez Sąd Gł. Grodzieński konnotowanym przy zwróceniu W. Bogorskiemu jego Dokumentu i listów wyjaśniła; że żona Piotra Bogorskiego przez dwa udzielne dokumenta w r. 1817 maja 7 datowane, a 25 w Ziem. Kobryń. aktykowane, odkrywając powody: dla których Jakób Bogorski dziedzictwo zapisał dla wnuków, skutków tego Testamentu zrzekła się. Ze za przypadnieniem sprawy w Ziemstwie Nowogrodzkim, kiedy Sąd ten niewyłączył z processu pozwanych przez sukcesorów Półkownika Ostrowskiego, żony Piotra Bogorskiego i jego wszystkich dzieci; Piotr Bogorski udał się ze skargą do Sądu Gł. Grodzieńskiego 1808 decembra 10, otrzymawszy na sukcesorach Półkownika Ostrowskiego Dekret niestanny, skutkiem jego przeniósł sprawę do Ziemstwa Kobryńskiego, i tam pod r. 1819 nowembra 8 zyskawszy ultymarną konwikę, z nabytego w r. 1817 od Chalińskiej raz drugi stopnia Białochowskiej i Gnatowskiej, naliczył na nas 960,296 zł. Ze tę swoją pretensją ogłosiwszy w Gazetach, przybył potem w Gubernią Wołyńską w celu zajęcia i tam jeszcze będącego naszego majątku Łachowców. Ze te przez Piotra Bogorskiego naliczone krocie Sąd Gł. Grodzieński przekonawszy się, iż konwikę zyskane były za pozwami do drzwi Sądowych i to jeszcze różnych Powiatów przybijanemi, a do tego extra forum otrzymane, Dekrem Remissyynym w r. 1821 marca 28 ogłoszonym, pokasował. Te wszystkie prawdy, jak wyżej objaśniłem, odkryły dwa oczywiste wyroki. Wracając Sąd Główny Grodzieński 2go Departamentu własność naszą to jest 1/2 części Dorohiczyna dziś już z 43letniemi użytkami, w miejscu rehabilitacji, która z natury interessu natychmiast następować była powinna, przeznaczył Sąd Podkomorsko Dziełczy i w tym punkcie niedozwolił W. Bogorskiemu Appellaeyi. Odmówił jej tym większe miał powody: że na rozprawie w Ziem. Nowogrodzkim W. Piotr Bogorski zgodził się na rescyssyą układu, jaki w r. 1806 zrobił z Szam. Umińskim. W stronach tutejszych gdzie prawie cała publiczność wie jaki jest interess ze strony naszej, nie śmie już W. Bogorski imieniem własnym nie działać, mając więc projekt wskrzesić nanowo process przez lat 50 prowadzony, zamysła działać pod imieniem swoich dzieci. Ci więc naprzód zapisują oświadczenie w Ziem. Kobryńskim przeciwko wszystkim działaniom swojego oycy, a odwołując się do Testamentu Jakoba Bogorskiego, i skutkiem jego uważając bydź siebie dziedzicami, śmieli nawet żarzyć: że o tym processie, jaki mieliśmy z ich oycem, nie wiedzą. Takież same oświadczenie już po dekreście Sądu Gł. Grodzieńskiego zanesione zostało w Aktach Sądu Gł. Zytomierskiego. Kto nie wie dokładnie o całej rzeczy, ten może rozumieć, że dzieci Piotra Bogorskiego mogą mieć jakiegokolwie powody do rozpoczęcia processu; każdy z tych wszakże inaczej się przekonają, gdy wspomni na to, że process o rescyssyą umowy z Szamb. Umińskim w r. 1806 zrobio-

ny, zaczęty był jeszcze z Jakóbem Bogorskim, że po jego śmierci successorowie Półkownika Ostrowskiego, wraz pozwali żonę Piotra Bogorskiego i jego małoletnie wówczas potomstwo pod assistencyą właśnie tychże samych opiekunów jakich Dworzanska Kobryńska Opieka przez rezolucyą 1815 r. 7bra 4 dla ich przeznaczyła, i pod assistencyą których żona Piotra Bogorskiego w 1816 r. w imieniu potomstwa swojego podawała submissyą do Exdywizyi rozdzielającej drugą połowę Dorohiczyna pomiędzy kredytorów WW. Kurzenieckich, że toż potomstwo trzykrotnie, a więc ultymarnie, w Ziem. Nowogrodz. za pozwami legalnie kładzionemi i terminalnością prawną mającemi skonwikowane, i tak: pierwsza konwikę w r. 1817 mca julii 23 dnia, druga 1822 julii 22 dnia, trzecia naostatek za pozwem w r. 1822 augusta 19 wyniesionym; że Strzelbicka starsza W. Bogorskiego córka w assistencyi męża swojego Heronima Strzelbickiego Sędz. Gr. Kobry. działająca, przez pozew i wpisany za nim aktorata na rozprawie oczywistej w Ziem. Nowogrodz. udzielną miała kontrowersyą i w niej dowodząc, że testament Jakóba Bogorskiego przez jej matkę za nieważny w aktach publicznych ogłoszony, takim go bydź i ona uważa, i dla tego jak ten całkowity interess należy do jej oycy, tak też ona wyłączenia siebie z processu domaga się, że mimo to successorowie idąc drogą appellacyi w Sąd Gł. Grodzień., też same potomstwo Piotra Bogorskiego żałobami formalnie podanemi powołali, i mieli ich w swoich aktoratach; że Sąd Gł. Grodzień. dekretem oczywistym zgodnie z wyrokiem Ziem. Nowogrodz. odkrywszy, że ani Jakób ani syn jego Piotr Bogorscy nie byli nigdy aktorami sched naszych, potomstwo Piotra Bogorskiego za niepotrzebne w sprawie uznał i one z processu tymże dekretem wyłączył. Niechże każdy czytający to pismo oparte na dwóch oczywistych dekretech uważy, czy dzieci Piotra Bogorskiego mają cokolwiek w tym processie do zyskania, i czy ich powództwo może służyć za sprzężnę do dalszego działania niezmordowanemu ich oycy Piotrowi Bogorskiemu. R. 1828 mca februaryi 12 dnia. To oświadczenie w imieniu własnym i dalszych Półkownika Ostrowskiego successorów, własnoręcznie podpisuję

Jan Władysław syn Konstantego Umiński.

1828 R. februaryi 20 dnia, że powyższe oświadczenie do protokołu potocznego Sądu Z. Ptu Grodzień. wpisane i własnoręcznie w tymże protokole przez plenipotentą WW. Umińskich, adwokata Sądu Gł. Grodzień. W. Jana Jahołkowskiego podpisane,

Świadczę Józef Nadolski Régent Ziem.

Wolno drukować. Wilno d. 25 lutego 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewcę, Wileńskiego 1szej Gildy kupca v. Auer żona Ludwika v. Auer, z małoletniemi dziećmi swoimi, Karolem, Edwardem, i córką Maryą, a także siostrą Szarlotą Stepal i służącą Karoliną Ebertową z terminem na miesiąc sześć. Marca 10 dnia 1828 roku.

Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrzastowski.



Wilno dnia 12 Marca v. s 1828 Roku.

О Б Ъ Я Б Л Е Н І Е.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома Московскій Опекунскій Совѣтъ сямъ объявляеши, что въ ономъ будешь продаваться съ акціоннаго шорга заложённое и просрочённое недвижимое имѣніе Полковницы Варвары Алексеевой дочери Кузминой-Караваевой, сосполщее Минской губерніи, Борисовскаго уѣзда, въ деревняхъ: съ дворами Избишь изъ 81-19, Чистъ 58, Вардolicaхъ 50, Матесовъ 81, Юриловъ 35, Понъ 34, Лубеняхъ 16, Саковичахъ изъ 102-17, Забродъ 37, Недведницъ 7, Кругъле 6, и того 340 душъ мужеска пола, которому ипѣнію шорги назначаются бышь: первый 23, вторый 26 и третій 30 числа апрѣля мѣсяца 1828 года; по чему желающіе купишь и благоволять явишься въ Опекунскій Совѣтъ въ назначённые шорги, въ тошь часовъ по ушрамъ, подписывашься же къ шоргамъ ежедневно, исключая праздничные дни. Февраля 21 дня, 1828 года.

Экспедишоръ Спрашниковъ  
Экспедишора Помощникъ Померанцевъ.

3 Rada Opiekunicza Moskiewska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogłasza, iż w niej będzie się przedawać przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowanu nieruchomu majątek Półkownikowey Barbary Alexiejowey córki Kuzminey Karawajewey, położony w Mińskiey Gubernii, Borysowskiego Ptu, we wsiach: z dymami Izbiszcze z 81-19, Czysto 58, Wardoliczach 30, Matesowie 81, Juryłowie 35, Ponie 34, Lubieniach 16, Sakowiczach ze 102-17, Zabrodzie 37. Niedzwiednicy 7, Kruhle 6, wogóle 340 dusz płci męzkiey, na kupienie tego majątku naduszają się targi: iszy 23, 2gi 26, i 3ci 30 kwietnia 1828 roku, zaś zechcący kupić, zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej na oznaczone targi na godzinę 10tą zrana, zapisywać się zaś do targow kaźdodziennie, oprócz dni świątecznych. Dnia 21 lutego 1828 roku.

Expedytor Strasznirow.  
Pomocnik Expedytora Pomerańcew.

2 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddane jey na ewikcyę przez Obywatelkę Nowogrod-Wołyńskiego Powiatu Joannę Nepomucenę Puławskę 1823 roku czerwca 7 dnia, 101 dusz włościan Nowogrod-Wołyńskiego Powiatu we wsi Boruszkowcach znajdujących się, ze wszelką ich własnością, ziemią i wygodami, za nieopłacenie od pożyczoney przez Puławskę kapitalney srebr. 4000 rub. summy, procentu na rok piąty 240 rub. srebr., dla uzyskania w ogóle liczącego się na pomienioney Obywatelce Puławskiej kapitalu z procentami, będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania w Sanktpetersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 29 lutego 1828 roku,

Pełniący Obowiązek Wołyńskiego Gubernialnego Zytonirski Powiatowy Marszałek i Kawaler Jan Głęboccki.

Sekretarz Kondratjew.  
Kollegialny Regestrator Bahrynowski.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Wulfa Rozenfelda, zawierająca się w murowanym trzypiętrowym domie, w

mieście Witebsku położonym z przybudowaniami i ziemią. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 roku: iszy 30 maja, 2gi 2 i 3ci 5 czerwca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Połockiego obywatela żyda Szlomy Drabkina, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domie, w mieście Połocku położonym z przybudowaniami i ziemią. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 r. iszy 30 maja 2gi 2 i 3ci 5 czerwca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Mowszy Karasina, zawierająca się w dwóch jego domach murowanym i drewnianym, w mieście Witebsku położonych, z ziemią. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 r. w czerwcu iszy 26, 2gi 30 i 3ci 3 lipca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Zeylika Kahana, zawierająca się w domie, którego dolne piętro murowane, a górne drewniane, w mieście Witebsku położonym. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 r. w czerwcu iszy 26, 2gi 30 i 3ci 3 lipca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Zimana Ehinsona, zawierająca się w murowanym jednopiętrowym domie i na dziedzińcu piwowarnia, z ziemią, w mieście Witebsku położonymi. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 r. w czerwcu iszy 26, 2gi 30 i 3ci 3 lipca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskiego obywatela żyda Azika Bohorada, zawierająca się w 8miu murowanych kramach, i mieszkalnych przy nich izbach, w mieście Witebsku położonych. Dla czego naznaczono terminy do targow terażu. 1828 r. w czerwcu iszy 26, 2gi 30 i 3ci 3 lipca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę

targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany niernchomy majątek, Połockiego Ptu obywatela Benedykta Szulakiewicza sukcesorow, położony w temże Pcie we wsi Działotce 20 ptei męzkiej dusz, zapisanych do ostatniej rewizyi, z ziemią i ze wszelką przynależnością. Dla czego naznaczono terminy do targow terażn. 1828 r. w czerwcu 1szy 26, 2gi 30 i 3ci 3 lipca.

Buchhalter Taranczuk.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny nieoddania pożyczonych w Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki przez tutejszego obywatela Gotlba Zeydlera 29,473 rub. 30 kop. assygn., dom jego w mieście Wilnie pod N. 290 położony, z którego pokazano 10cioletniego dochodu 16,151 rub., oddany przez tę Magistraturę na publiczną sprzedaż we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania ogłoszenia w Gazetach obu Stolic. Zatem życzący kupić pomieniony dom zechcą przybyć do Wileńskiej Magistratury Powszechney Opieki. Dnia 3 marca 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny nieoddania pożyczonych w Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki przez tutejszych mieszkanców żydów Wulfia Szlomowicza i Leję Leyzerową Nechisową 5008 rub. assygn., dom ich w mieście Wilnie pod N. 1191 położony, z którego pokazano 10cioletniego dochodu 1717 rub. srebr. oddany przez tę Magistraturę na publiczną sprzedaż we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania ogłoszenia w gazetach obu Stolic. Zatem życzący kupić pomieniony dom zechcą przybyć do Wileńskiej Magistratury Powszechney Opieki. Dnia 3 marca 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

3 Od Nowogrodzkiej Szlacheckiej Opieki ogłasza się, iż na wyprzedaż schedy Wileńskiej Edukacyney kommissyi w Hrabstwie Turzekim wydzieloney, oprócz trzeciego terminu licytacji w dniu dzisiejszym przypadającego, stosownie do żądania jawiących się na ony kontrahentow, oraz dalszych wierzycieli JW. Hr. Chodkiewicza na wspomnionem Hrabstwie umieszczonych, odbywać się będzie w czasie następnych Nowogrodzkich kontraktow, tojest dnia 18 bieżącego mca marca, ostateczny przetarg, czyli dobicie targu, nie mniej, że ten co dobieje targu, obowiązany będzie objawioną przez siebie ilość, za potrąceniem zadatkowych w proporcją 10tej części ocenkowej summy, przy licytacji złożyć się powininych pieniędzy, zapłacić najdaley do dnia 15 kwietnia terażniejszego roku.

Marszałek i Kawaler Józef Wereszczaka.

Sekretarz Xawery Gnoinski.

2 W sprawie Ur. Ignacego Nagurskiego b. Prezydenta Gran. Apel. Ptu Telszewskiego, z Ur. Franciszkim i Bogumiłą Girkontami Sędz. Gran. oraz dalszemi kredytorami różnego tytułu, zaprowadzoney, Sąd Ziem. Ptu Telszewskiego, wyrokiem na dniu 29 febr. bieżącego roku ogłoszonym, taxę Exdywizyą wieczystą dóbr Winteliszek z attynencyami w Pcie Telszewskim leżących i wszelkiego funduszu Prez. Ignacego Nagurskiego przeznaczył; komportacyą papierów

w konkursie użyć się mogących, przez strony, w w przeciągu od dnia 3 do 7 następnego apr., z persystencyą trzyniedzielną zdecydował, skład Sądu Exdyw. w komplecie członków Sądu Ziem. Telszewskiego w mieście Telszach na realizacyą dzień 11 maja roku idącego 1828 zakreślił; w oznaczonym czasie jawić kredytorom prefensye, do funduszu Prez. Nagurskiego przypowiadającym się zadeterminował: poczem Sądowi Exdyw. na lokacyą do majątności Winteliszek zjechać, warunki remaissą objęte spełnić, i stosownie do zaszłych ukazów Rządu Gubernskiego Lit. Wileń. i Sądu Gł. 2go Departamentu, summy funduszowe oparte na Winteliszkach, przed wszystkiemi kredytorami ubezpieczyć polecił; i aż do wyliczenia massy funduszw kościelnych, że rzeczony Winteliszki z przynależnościami pod zaszczytem Opieki Szlacheckiej Ptu Telszewskiego zostawać będą, zastrzegł. Oczem interesowane strony przez Gazetę Kuryera Litew. zawiadamia. Datt 1828 roku marca pierwszego dnia.

Prezydujący Sędzia Ziem. Telsz i Kawaler Aloizy Gadon.

Sędzia Ziem. Telsz. Ignacy Woytkiewicz.

Kazimierz Jazdowski Sędzia Ziem. Telsz.

Dominik Dowbor Ziem. Telsz. Regent.

2 Magistrat Miasta Wilna na oddanie Domu Mikiszow w M. Wilnie przy Ulicy Rudnickiej pod N. 288 exystującego, od dnia 25 apryla idącego 1828.r w arendowną Dzierżawę, przeznaczwszy Licytacyą i termina do oney d. 15, 16 i 17, a na przetarg d. 20 terażniejszego mca marca; o tém publiczność zawiadamia w tym zamiarze, żeby życzący Dom pomieniony Mikiszow wzięść w Dzierżawę, na oznaczone termina do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli. Roku 1828 mca marca 6 dnia.

Jan Zaycow Prezydujący B. M. W.

3 Powodem przypadłego terminu na dostarczenie dla komendy policyjskiej Miejskiej Wileńskiej Rang niższych roczney i dwuletniej na obmundurowanie oney ammunicyi, lubo Rada Miejska naznaczała termina do licytacji i o takowych należnym porządkiem publikowała, lecz kiedy na one nikt się nie jawił, przeto powtóruie naznaczywszy trzy termina pierwszy dnia 12, drugi dnia 13, trzeci dnia 14, a na przetarg dnia 15, o takowych po mieście przez Policyą Miejską Wileńską awizując; zamieszcza razem niniejsze ogłoszenie i do Gazety Kuryera Litewskiego, z tém; aby życzący wzięść na siebie wyrażoną dostawkę z pewnemi załogami do Rady Miejskiej Wileńskiej przybywać raczyli, gdzie doczytane im będą punkta przedkontraktowe z wyrażeniem: jaki mianowicie artykuł, i wiele onego potrzebuje się na obmudorówkę pomienioney komendy. Datt roku 1828 miesiąca marca 6 dnia.

Jan Buksza Prezydent.

Pism. Woytkiewicz.

2 Z drukarni B. Neumana wyszły na jaw *Myśli i Zdania Moralne i Filozoficzne Ignacego Krasickiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego*; znajdujący się w Xiegarni W. Zawadzkiego. Cena exemplarza kop. sr. 35.

Wolno drukować. Wilno d. 7 marca 1828 r. Cenzor N. Jurgiewicz.